Księga dla Jubilata

Wśród wielu charakterystyk inteligencji, która w XIX i XX wieku miała szczególne znaczenie w nie-wolnej Polsce, są takie, które sprawiły, że o jej przedstawicielach mówi się, zwłaszcza obecnie, bardzo dobrze, ale też niekiedy – z pewnym lekceważeniem. To prowadzi nas do różnicy między „tylko" inteligentem i „aż" intelektualistą.

Inteligent to nie zawsze intelektualista – ten pierwszy bowiem bywa „tylko" częścią inteligenckiego grona, czasem uważanego za getto, podziela lub powtarza obiegowe, popularne w jego środowisku opinie, nie zawsze stać go na intelektualną samodzielność i kreatywność. W sferze artystycznych i intelektualnych wyborów bywa konformistą, innym co prawda niż w przypadku wyborów i gustów klas niższych, ale mieszczących się jednak w ramach habitusów własnego środowiska.

Kimś innym jest intelektualista – stawiający sobie poprzeczkę wyżej niż tylko reprodukowanie obiegowych i „powszechnie obowiązujących" sądów, powierzchowne zaznajomienie się z modnymi poglądami, książkami, sztukami teatralnymi czy filmami. Nieposłuszeństwo w myśleniu – to niezbywalna cecha intelektualisty i uczonego. Oryginalność i niezależność myślenia uwalnia go od sądów własnego środowiska, dominujących tu i teraz opinii, a jeśli reprezentuje on filozofię lub socjologię, jego społeczna wyobraźnia nie tylko opisuje i komentuje społeczną rzeczywistość, ale często ją współtworzy.

Profesor Marcin Król, któremu z okazji Jubileuszu Księgę tę dedykujemy, jest intelektualistą. I to intelektualistą wybitnym. Światowego formatu.

Wychowany i ukształtowany w środowisku warszawskiej szkoły historyków idei jest jej znakomitym dziedzicem i kontynuatorem. Do historii idei, której uczył się od swoich Mistrzów: Leszka Kołakowskiego, Bronisława Baczki, Niny Assorodobraj i innych, dodał jednak też teraźniejszość. Jego prace naukowe dotyczą bowiem także współczesnych losów wolności – wartości cenionej w myśli liberalnej i zagrożonej nie tylko przez totalitaryzmy XX wieku, ale również przez rzeczywistość rynkową pozostającą w nieustannym

napięciu z innymi ideami: sprawiedliwości i równości. Różnorodność liberalizmów – bo nie ma jednego liberalizmu – to wielki temat współczesnego dyskursu filozoficznego, politycznego i socjologicznego, a Profesor Marcin Król – liberalny konserwatysta – jest tego dyskursu jedną z centralnych postaci.

Profesor Marcin Król, będąc wybitnym intelektualistą, zarazem przez całe życie dzieli los i powołanie polskiej inteligencji. Drugą bowiem cechą tej klasy społecznej w XIX i XX wieku było zaangażowanie obywatelskie i patriotyzm. Profesor Marcin Król przez dużą część swojego życia – spędzonego w rzeczywistości politycznej PRL – uczestniczył w demokratycznej opozycji, upominając się, najpierw jako student, a później jako publicysta, autor książek i pracownik akademicki, o demokratyczny, oparty na wolności gospodarczej i politycznej ład społeczny. Intelektualiści niekoniecznie są zainteresowani sprawowaniem rządów i nie zawsze sprawdzają się jako aktywni politycy, dlatego Profesor Marcin Król nie przyjął w wolnej już Polsce – choć Mu proponowano – żadnej funkcji publicznej i stanowiska. Działalność publiczną kontynuował, jak na prawdziwego intelektualistę przystało, w sposób, który opanował do mistrzostwa – pisząc mądre książki i artykuły, kształcąc studentów i doktorantów, doradzając jako ekspert wszędzie tam, gdzie jego rad, opartych nie tylko na wiedzy książkowej, ale i z biegiem lat na coraz większym doświadczeniu życiowym chciano słuchać.

Dla nas, współautorów Księgi dedykowanej Profesorowi Marcinowi Królowi, z którym od lat współpracujemy w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Jubilat jest mądrym i życzliwym Kolegą i Przyjacielem. Był przez cztery kadencje wybranym przez nas Dziekanem, uczącym nas, że życie akademickie powinno rządzić się innymi wartościami i prawami niż życie korporacji – a wartościami tymi są bezinteresowna prawda, krytycyzm, nieposłuszeństwo w myśleniu i bezinteresowny etos obywatelski.

Coraz trudniej wartości te realizować w rynkowej rzeczywistości, dlatego dobrze, że mamy między nami intelektualistę, który paradoksy liberalizmu jako teorii i praktyki życiowej od wielu lat tak wnikliwie analizuje, poddaje ocenie i bezkompromisowo o tym pisze.

Małgorzata Fuszara
Wojciech Pawlik